

Najserdeczniejsze życzenia urodzinowe dla:



W NUMERZE.

➡ **Nasze sprawy**
.....Str. 2-3

➡ **Warto wiedzieć**
.....Str. 3-4

➡ **Życzenia**
.....Str. 4

Sekcja Tarnowskie Góry:

- ✦ Adam Augustyniak
 - ✦ Krzysztof Błach
 - ✦ Krzysztof Bula
 - ✦ Justyna Galios
 - ✦ Andrzej Gotowski
 - ✦ Rafał Grzyb
 - ✦ Henryk Ignasiak
 - ✦ Piotr Kafka
 - ✦ Anna Kaprot
 - ✦ Józef Lipiński
 - ✦ Bogusław Pasieka
 - ✦ Małgorzata Pradela
 - ✦ Mateusz Przymęcki
 - ✦ Leszek Skutnik
 - ✦ Agnieszka Szczepaniak
 - ✦ Katarzyna Tomczak
 - ✦ Krzysztof Wallach
 - ✦ Agnieszka Zielińska
- #### Sekcja Rybnik:
- ✦ Iwona Częstkowska
 - ✦ Elżbieta Mikulec
 - ✦ Patrycja Siwakowska

Sekcja Racibórz:

- ✦ Gabriela Dąbek
- ✦ Nina Głowacka
- ✦ Danuta Lasak
- ✦ Małgorzata Niedospiał
- ✦ Mariola Seemann-Zdziebłowska

Sekcja Gliwice:

- ✦ Józefa Jakubasz
- ✦ Krystian Nowak
- ✦ Tomasz Pietrzak
- ✦ Renata Siegesmund Grabowska
- ✦ Michał Skrobek
- ✦ Martyna Skubała
- ✦ Sebastian Szczyrba
- ✦ Stanisław Wilamowski
- ✦ Sebastian Zimoń

Sekcja Herby Nowe:

- ✦ Dawid Drynda
- ✦ Mirosław Jadczał
- ✦ Sławomir Kasprzak
- ✦ Grzegorz Pełka
- ✦ Marek Warzycha



Chwytaj cudowne chwile, ile pomieszczą dłonie, chwytaj w otwarte serce, każdy słoneczny promień. Ten nowy dzień, który wstaje, i zapach kwiatów cudowny i ciepłe słowa ludzi co życzą, by ten dzień był dobry.

Podstawowym zadaniem związków zawodowych jest obrona interesów pracowników i działanie na rzecz poprawy ich sytuacji. Do najważniejszych zadań należy dbałość o bezpieczeństwo i higienę pracy oraz reagowanie na zgłaszane problemy. Dzwonicie do nas prosząc o interwencję w różnego rodzaju sprawach i to niezależnie od przynależności związkowej, co nas bardzo cieszy. Świadczy to o tym, że zdążyliście się przekonać, iż zawsze reagujemy na nieprawidłowości przez Was zgłaszane i staramy się pomagać w rozwiązywaniu wszelkich problemów. Poniżej zamieszczamy niektóre nasze wystąpienia oraz część otrzymanych odpowiedzi.

Pan Dyrektor

ZLK Tarnowskie Góry

W związku z interwencjami pracowników dotyczącymi organizacji pracy w ISE Rybnik na posterunkach Wodzisław Śl. – WSA oraz Mikołów Jamna - MJ, Międzyzakładowa Komisja Rejonowa Związku Zawodowego Dyżurnych Ruchu PKP przy Zakładzie Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach, prosi o zastosowanie rozwiązań pomagających w pracy obsłudze posterunków oraz uniknięcia opóźnień pociągów.

1. Na posterunku WSA zachodzi konieczność wydawania rozkazów pisemnych. Wymóg ten dotyczy tak pociągów pasażerskich jak i towarowych. Obsada posterunku jest jednoosobowa. Odległość do peronów wynosi około 700 metrów. Obieg niektórych składów wynosi 7 czy 10 minut. Zachodzi pytanie, w jaki sposób dyżurny ruchu, w takiej sytuacji, ma dostarczyć rozkaz pisemny? Dodajmy do tego niesprzyjające warunki atmosferyczne. Należy się też zastanowić nad bezpieczeństwem tego pracownika. Co prawda jest tam zatrudniony zwrotniczy, ale od godziny 6 do godziny 14, a większość rozkazów jest dostarczana poza godzinami jego pracy.

2. Na posterunku MJ często opóźniane są pociągi pasażerskie odjeżdżające z peronu Nr 1 w kierunku Mikołowa. Wynika to z tego, że przy braku wiaty na peronie i braku możliwości ukrycia się podróżnych w trakcie złej pogody, podróżni chronią się pod zadaszeniem budynku stacyjnego. Pociąg podjeżdżając pod semafor musi czekać, aż pasażerowie dotrą do składów, tym samym automatycznie generowane jest opóźnienie. Jest to sytuacja niewygodna dla wszystkich i mająca decydujący wpływ na regularność kursowania tych pociągów. Rozwiązaniem mogłoby być zbudowanie wiaty na peronie w miejscu odpowiednim dla podróżnych.

Związek Zawodowy Dyżurnych Ruchu PKP

W Tarnowskich Górach

Związek Zawodowy Dyżurnych Ruchu PKP

W Tarnowskich Górach

W odpowiedzi na Państwa pismo nr MKR ZZDR PKP 07/J/2021 z dnia 11.01.2021 r. Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach informuje, że ograniczenie obsady nastawniczego na posterunku GIC podyktowane jest między innymi nadal panującym stanem pandemii oraz zmianą wykonywanych czynności nastawniczego. Ograniczenie liczby osób, a co za tym idzie zwiększenie dystansu pomiędzy pracownikami, wpływa na zmniejszenie ryzyka zakażeń, co w przypadku nastawni GIC, która jest kluczowym posterunkiem dla realizacji przewozów jest niezwykle istotne. Ilośćjazd pociągów w stosunku do rozkładu jazdy obowiązującego do 13 grudnia wzrosła z 145-160 (dane z października 2020 r.) do 160-175 pociągów przejeżdżających przez GLC w dni robocze na zmianie dziennej. Ilośćjazd manewrowych nie uległa znacznemu wzrostowi i na zmianie dziennej wynosi pomiędzy 45-60. Z informacji otrzymanej z Sekcji Eksploatacji w Gliwicach wynika, że przed ograniczeniem obsady, do obowiązków nastawniczego należało dokonywanie oględzin rozjazdów w okręgu nastawczym GLC oraz obsługa pieca C.O. (co zajmowało ok 4 - 5 godzin pracy). Aby ograniczyć dodatkowe obowiązki, obecnie oględziny rozjazdów wykonuje zwrotniczy oraz na nastawni zostało uruchomione ogrzewanie elektryczne. Mając na względzie przede wszystkim bezpieczeństwo w prowadzeniu ruchu pociągów, zachowując bezpieczeństwo i zdrowie pracowników, został powołany Decyzją Dyrektora zespół, który dokonał oceny obciążenia prac na wszystkich nastawniach wieloosobowych, w tym posterunku GIC. Po ustaniu zagrożenia epidemicznego zespół dokonał oceny aktualnego obciążenia pracą z uwzględnieniem ograniczenia obowiązków oraz podejmie dalsze decyzje zapewniające bezpieczeństwo z rozważeniem sytuacji i potrzeb eksploatacyjnych.

Dyrektor ZLK w Tarnowskich Górach

Wojciech Kwiatkowski

Związek Zawodowy Dyżurnych Ruchu PKP

W Tarnowskich Górach

W odpowiedzi na Państwa pismo nr MKR ZZDR PKP 08/J/2021 z dnia 11.01.2021 r. Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach informuje, że w ramach weryfikacji przedstawionej problematyki przez Sekcję Eksploatacji w Gliwicach stwierdzono, że w dzienniku uszkodzeń urządzeń łączności R366 oraz w innej dokumentacji na nastawni GIC nie odnotowano żadnych wpisów o problemach z działaniem aplikacji EDR. Po otrzymaniu powyższego pisma Zakład wystąpił do Biura Teleinformatyki, z wnioskiem o wykonanie testów łącza na posterunku GIC. Testy zostały przeprowadzone i nie stwierdzono nieprawidłowości. Dodatkowo zaistniały problem został zgłoszony do Naczelnika Wydziału Systemów Wspomagania Pracy Posterunków Ruchu. Od dnia 01.02.2021 r. w celu usprawnienia działania, system EDR przełączony został na współpracę z systemem SEPE2. Ponadto, dodatkowo dla próby, wykonane również zostały testy łącza na sąsiednich posterunkach GIB oraz Szo i także nie stwierdzono nieprawidłowości. W wyniku przeprowadzonej kontroli nadzoru Sekcji na posterunku GIC nie potwierdzono sytuacji, aby aplikacja EDR działała z opóźnieniem, powodując utrudnienie w prowadzeniu ruchu przez dyżurnych (informacja otrzymana z ISE Gliwice w dniu 03.02.2021 r.). Ustalono również dnia 08.02.2021 r., że aplikacja EDR działa w sposób prawidłowy, a prędkość wyświetlania informacji jest taka sama jak w przypadku systemu SWDR.

Dyrektor ZLK w Tarnowskich Górach

Wojciech Kwiatkowski

Związek Zawodowy Dyżurnych Ruchu PKP

W Tarnowskich Górach

W odpowiedzi na Państwa pismo nr MKR ZZDR PKP 09/J/2021 z dnia 11.01.2021 r. Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach informuje, że na rok 2021 zaplanowane są działania mające na celu doświetlenie rejonu Stacji Gliwice. W ramach posiadanych środków finansowych, dokonana będzie wymiana oraz dobudowa dodatkowych opraw oświetlenia zewnętrznego typu LED, które już zostały zakupione i znajdują się w magazynie Sekcji Eksploatacji Gliwice. Ponadto, Dział Energetyki w III kwartale 2020 r. zgłosił potrzeby remontowe w powyższym zakresie do Biura Energetyki Centrali Spółki i oczekuje na przyznanie środków finansowych na ten cel.

Ad 1. W roku 2021 planowane są do wymiany i dobudowy nowe oprawy Led o zwiększonym strumieniu świetlnym w obrębie rozjazdów nr 30 i 36

**N
A
S
Z
E
S
P
R
A
W
Y**

na istniejących konstrukcjach wsporczych.

Ad 2. W celu poprawy oświetlenia w torach stacyjnych nr 1 i 2 planowana jest w roku 2021 wymiana istniejących opraw i dobudowa nowych opraw typu Led na istniejących konstrukcjach wsporczych oświetlenia zewnętrznego torów sąsiednich.

Ad 3. Do końca roku 2021 zostaną wymienione i dobudowane nowe oprawy Led o zwiększonym strumieniu świetlnym w obrębie toru nr 801. Dodatkowo planowane jest doświetlenie tego terenu, poprzez zabudowę nowego oświetlenia w obrębie nowego placu magazynowego planowanego do stworzenia Sekcji Eksploatacji w Gliwicach.

Ad 4. Problemy z oświetleniem od strony GIC tor nr 1s, zostały omówione na Kole Bezpieczeństwa w dniu 19.02.2020 roku. We wnioskach określono, że Dział Energetyki zwoła komisję celem poprawy oświetlenia w rejonie stacji Gliwice rejon GIC. Powołana komisja przeprowadziła wizję w terenie i ustaliła, że dokona wymiany istniejących i dobudowania nowych opraw oświetleniowych w rejonie nastawni GIC. Zadanie to wykonane zostanie do końca 2021 roku. Ponadto zgodnie z planowanymi przez Dział Energetyki pracami, wymienione i dobudowane zostaną nowe oprawy Led o zwiększonym strumieniu świetlnym na istniejących słupach oświetlenia zewnętrznego nr 4, 5, 6, 7, co znacząco poprawi oświetlenie rejonu torów nr 1"S", 2 „Zz”, 2 „Mp” w obrębie nastawni GIC. Dodatkowo planowana jest wymiana pojedynczych opraw oświetlenia zewnętrznego o zwiększonym strumieniu świetlnym na istniejących słupach oświetlenia zewnętrznego w rejonie posterunku GL- 23.

Ad 5. W rejonie nastawni GIC zabudowanych jest 26 szt. wskaźników zwrotnicowych, odblaskowych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami - Instrukcja Ie-1 rozdz. 3 § 16 ustęp 7 pkt 2, dopuszcza się stosowanie wskaźników zwrotnicowych zamiast latarni zwrotnicowych, które dają takie wskazanie, jak latarnie zwrotnicowe. W pozostałych rozjazdach w rejonie nastawni GIC, od początku zabudowy urządzeń sterowania ruchem kolejowym nie przewidziano możliwości zabudowy latarni ani wskaźników. Zapisy w instrukcji pozwalają na niestosowanie wskaźników zwrotnicowych w rozjazdach, na których w porze ciemnej, nie wykonuje się manewrów lub manewry wykonywane są sporadycznie. Z uwagi na to, że manewry wykonywane w obrębie nastawni GIC z torów 1 i 2 odbywają się średnio dwa razy w dobie, stosowanie wskaźników nie jest konieczne. Jednakże, obecnie trwają prace przedprojektowe, związane między innymi z przebudową całej stacji Gliwice, które uwzględniają zabudowę wskaźników zwrotnicowych we wszystkich rozjazdach.

Ad 6. Ze względu na sporadyczne jazdy manewrowe, do końca września 2021 roku zabudowane zostaną niepowiązane tarcze manewrowe w torze 1 i 2 od strony GLC.

Ad 7. Rozjazdy nr 39, 40 oraz 58 do chwili obecnej nie były wyposażone w urządzenia EOR. Dobudowa nowych urządzeń jest niemożliwa z uwagi na negatywną opinię dystrybutora energii elektrycznej o zwiększeniu mocy w istniejącym przyłączy, które w chwili obecnej pracuje na maksymalnym obciążeniu dla wygrzewania rozjazdów w torach głównych stacji Gliwice. Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach rozpoczął już dialog z PKP Energetyka w temacie wymiany transformatora oraz wystąpi z wnioskiem inwestycyjnym do Centrali Spółki o przyznanie niezbędnych środków na zasilanie oraz dobudowę urządzeń EOR dla toru nr 1 i 2 oraz 801 dla obsługi pojazdów trakcyjnych ED-250.

Ad 8. Idea montażu tarcz D1 do główki szyny oraz montażu tarcz D1 bezpośrednio do tłucznia za pomocą tulei została zainicjowana przez Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach w 2018 r. na spotkaniach w ramach Komisji BHP oraz Koła Bezpieczeństwa. Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach realizuje zakup takich rozwiązań tarcz D1 zgodnie z otrzymywanymi zgłoszeniami z podległych komórek organizacyjnych. Od roku 2018 do 2020, zrealizowano zakup 247 szt. tarcz D1 montowanych na główkę szyny, z czego 30 szt. zakupiono do Sekcji Eksploatacji w Gliwicach. Dodatkowo w tym okresie zakupiono ponad 70 szt. tarcz D1 montowanych

bepośrednio do tłucznia. Nadmieniamy, że zgłoszenia zapotrzebowania z poszczególnych Sekcji na zakup tarcz D1 montowanych na główkę szyny oraz bezpośrednio do tłucznia są realizowane na bieżąco, a wyboru sposobu wykonania tarcz D1 dokonują Sekcje Eksploatacji. Z informacji otrzymanej z Sekcji Eksploatacji w Gliwicach wynika, że pracownicy nastawni GIC nie zgłaszali dotychczas potrzeby uzupełnienia tarcz D1. Po zgłoszeniu potrzeby dostarczenia tarcz D1 na posterunek, w dniu 11.02.2021 r. dostarczono 6 sztuk tarcz do zamontowania w obrębie posterunku GIC.

Dyrektor ZLK w Tarnowskich Górach

Wojciech Kwiatkowski

WARTO WIEDZIEĆ Na temat OFE pisaliśmy już parokrotnie. Mimo to, jeszcze raz kierujemy Waszą uwagę na ten istotny temat. Do wprowadzenia ustawy, o której przeczytacie poniżej, zostało jeszcze trochę czasu, ale nie na tyle żeby temat bagatelizować.

Reforma OFE powraca. 15 mln Polek i Polaków będzie musiało niebawem zdecydować, gdzie i na jakich zasadach trafią ich pieniądze z otwartych funduszy emerytalnych. Podstawowe pytanie będzie brzmiało, ZUS czy IKE? Otwarte fundusze emerytalne powstały w ramach reformy systemu emerytalnego w 1999 roku, pozwoliły na gromadzenie pieniędzy na emeryturę w drugim filarze. Pod koniec czerwca 2020 roku do OFE należało ponad 15,5 mln członków. Ustawa pojawiła się w maju 2019 roku, już od stycznia 2020 roku miało nastąpić przekształcenie OFE. Pierwszy termin nie wypalił, było zbyt mało czasu na wprowadzenie zmian w życie, a rząd nie chciał w kampanii wyborczej tłumaczyć się z podatku narzucanego na oszczędności Polaków. Kolejny termin wyznaczony był na 1 czerwca 2020 roku, tym razem na przeszkodzie stanęły epidemia koronawirusa oraz spory o ustawę na linii Sejm – Senat. Obecnie rząd przedstawił nowy projekt reformy OFE. Projekt niewiele różni się jednak od poprzedniego. Polegać będzie na likwidacji, czy formalnie rzecz biorąc na przekształceniu, OFE w nowe IKE. I nadal, jak można przeczytać w komentarzach, jest to "wybór między dżumą a cholera". Opublikowano właśnie nowy projekt ustawy. Nie zakłada ona, jak wspomnieliśmy, żadnych zmian w pomysłach na reformę, ogranicza się w zasadzie wyłącznie do uaktualnienia terminów kolejnych etapów całej operacji, a także do odświeżenia wyliczeń w uzasadnieniu ustawy i ocenie skutków regulacji.

Bazując na danych o aktywach OFE na koniec 2020 r. (niespełna 149 mld zł) rząd wyliczył, że finanse publiczne mogą się wzbogacić na opłacie przekształceniowej o ponad 22 mld zł. To w wariantach, gdyby wszyscy Polacy zdecydowali się na transfer swoich środków na "nowe IKE" - od tych środków zostanie pobrana 15-procentowa prowizja. Gdyby na "nowe IKE" zdecydowała się połowa uczestników OFE, a druga na transfer do ZUS - wpływy z opłaty przekształceniowej wyniosłyby ok. 11 mld zł.

ZUS czy "nowe IKE"? Zgodnie z projektem ustawy, Polacy będą musieli pomiędzy 1 czerwca a 2 sierpnia br. zdecydować, co chcą zrobić ze środkami z OFE. Pozostawienie statusu quo jest niemożliwe. Trzeba wybrać - albo pieniądze pójdą na "nowe IKE" albo na konto w ZUS.

Domyślne będzie to pierwsze rozwiązanie (nic nie trzeba będzie zrobić). Aby środki przekazać na konto w ZUS, konieczne będzie złożenie w wyżej wymienionym terminie oświadczenia w swoim OFE. "Nowe IKE" będą prowadzone przez te same instytucje, które wcześniej prowadziły OFE - powszechne towarzystwa emerytalne staną się towarzystwami funduszy inwestycyjnych. Polityka inwestycyjna, przynajmniej na początku, także będzie podobna. To "przemalowanie" ma nastąpić 28 stycznia 2022 r. Wcześniej, bo 29 listopada br., ma nastąpić "operacja" wobec osób, które wybrały transfer środków z OFE do ZUS. Wówczas nastąpi umorzenie jednostek rozrachunkowych na OFE, a 1 grudnia ich równowartość ma zostać zapisana na koncie danej osoby w ZUS. Co ważne - w ZUS będzie tylko zapis, obietnica otrzymania tych pieniędzy na emeryturze. Tymczasem za jednostkami OFE stoją "twarde" aktywa - środki były inwestowane m.in. w akcje giełdowe. Co się z nimi formalnie stanie? Zostaną przeniesione do Funduszu Rezerwy Demograficznej, którym - to nowość - nie będzie już zarządzał ZUS, ale fundusz inwestycyjny należący do Polskiego Funduszu Rozwoju.

Decyzja nie dotyczy tylko środków z OFE. Obecnie 15,4 mln Polaków ma na OFE łącznie ok. 148,6 mld zł, a więc średnio nieco poniżej 10 tys. zł na osobę. Ale w reformie - o czym nie mówi się często - gra jest nie tylko o te pieniądze, ale także o wszystkie kolejne składki emerytalne odprowadzane od naszych pensji. Rząd wymyślił, że jeśli ktoś przeniesie swoje środki z OFE do ZUS, to całość jego przyszłych składek emerytalnych (19,52 proc. pensji) będzie trafiała tylko na główne konto w ZUS. Jeśli ktoś przeniesie środki z OFE na "nowe IKE", na główne konto w ZUS będzie trafiać 12,22 proc. pensji, a ponad jedna trzecia składek emerytalnych (7,3 proc. pensji) na subkonto w ZUS. Konto i subkonto w ZUS różni się sposobem waloryzacji, a także - co ważne - tym, że środki na subkoncie podlegają dziedziczeniu.

Nowe IKE czy ZUS - na czym polegają oba rozwiązania? Co zaś będzie oznaczał wybór "ZUS czy nowe IKE" dla środków z OFE? Tu różnice są zasadnicze. Transfer do ZUS oznacza włożenie tych pieniędzy w publiczny system emerytalny - ze wszystkimi jego zaletami i wadami. Środki te powiększą kapitał, na podstawie którego wyliczana będzie emerytura z ZUS. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym - od emerytur pobierany jest podatek PIT i odbijane składki na ubezpieczenie zdrowotne. Kapitał na koncie w ZUS jest waloryzowany. Wskaźnik waloryzacji oblicza się na bazie inflacji i przypisu składek (wzrost płac i liczby ubezpieczonych) z poprzedniego roku. Co ważne - waloryzacja nie może być ujemna, a więc wartość (obiecanych) środków na koncie w ZUS co roku będzie rosła. Środki na koncie w ZUS nie są dziedziczne. Dobra wiadomość dla długowiecznych osób jest taka, że kapitał w ZUS nigdy się nie kończy - świadczenie jest dożywotnie nawet, jeśli kapitał, na podstawie którego ZUS wyliczył emeryturę - teoretycznie już się wyczerpał. Transfer środków z OFE na "nowe IKE" to odroczone w czasie prywatyzacja tych pieniędzy i zawierzenie ich rynkowi kapitałowemu. Na "nowe IKE" trafi 85 proc. środków z OFE - reszta zostanie pobrana w formie opłaty przekształceniowej. Rząd obiecuje, że później żadnej kolejnej daniny już nie będzie.

Środki na "nowym IKE" będą inwestowane - przede wszystkim w akcje i inne instrumenty akcyjne notowane na polskim rynku. Ich udział w portfelu inwestycyjnym ma sięgnąć nawet 90 proc. na koniec 2022 r. i każdego roku będzie mógł spadać o maksymalnie 2 pp. (tj. do 60 proc. na koniec 2037 r.). Wiadomo, jak to z inwestycjami bywa - środki na "nowym IKE" będą mogły zostać mocno pomnożone, ale należy liczyć się także z czasowymi stratami. Środki z "nowego IKE" będzie można wypłacić po osiągnięciu wieku emerytalnego. Dopiero wówczas staną się one prywatne w tym sensie, że będzie można nimi swobodnie dysponować. Pieniądze te będą także podlegały dziedziczeniu.

Likwidacja OFE to jest właśnie wybór między dżumą a cholera. Jeśli przeniosę środki z OFE na IKE, to rząd zgarnie haracz 15 proc. twierdząc, że to jest ekwiwalent podatku, który zapłaciłbym za 20 czy 30 lat. Tylko nie mamy pewności, jakie będą wtedy podatki. Zabiera mi tu i teraz, bo potrzebuje pieniędzy, żeby móc wrzucić je do jakiejś studni bez dna. Z tym, że druga opcja nie jest wiele lepsza. Dzięki temu, że moje pieniądze z OFE trafią do ZUS-u, budżet państwa będzie musiał dać mu niższą dotację. Czyli będzie mógł wydać kasę na coś innego.

*Drogie Koleżanki!
Z okazji Dnia Kobiet,
spełnienia wszystkich
marzeń oraz aby na codzien
nie brakowało Wam
uśmiechu i miłości życzy
męska część MKR ZZDR
PKP przy ZLK w
Tarnowskich Górach*



Biuletyn redaguje:

Janusz Walosczyk

<http://www.mkrzzdrpkp.tgory.pl/>



719-1350

**MKR ZZDR PKP
przy ZLK T. Góry**